

*Sygn. akt I Ca 335/17*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2017 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Barbara Bojakowska

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2017 roku w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W.

przeciwko S. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 5 czerwca 2017 roku, sygn. akt I C 241/17 upr.

***oddala apelację.***

*Sygn. akt I Ca 335/17*

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym Sąd Rejonowy w Łasku, zasądził od pozwanego S. B. na rzecz powoda (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W. kwotę 989,17 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 901,18 zł za okres od 11 października 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1) i kwotę 661 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3), oddalając powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2) i nadając wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

***Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie oddalonej części powództwa i kosztach procesu zostało oparte na następujących ustaleniach i wnioskach, których istotne elementy przedstawiały się następująco:***

Sąd, dokonując oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, mając na uwadze regulacje prawne z art. 339 § 2 k.p.c. i art. 720 § 1 k.c., doszedł do wniosku, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie kwoty kwotę 901,18 zł stanowiącej niespłacony kapitał pożyczki, kwot 25,32 zł i 32,67 zł stanowiących odsetki oraz kwoty 30 zł za czynności windykacyjne.

Zdaniem Sądu, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie odnośnie kwoty

z tytułu opłaty operacyjnej (877,17 zł), gdyż postanowienie przewidujące opłatę operacyjną jest niewiążące dla pozwanego (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.) mając na względzie, iż w realiach niniejszej sprawy pozwany jest w omawianym stosunku obligacyjnym konsumentem, a powód przedsiębiorcą stosującym wzorzec umowny.

Wskazano przy tym, że postanowienia umowy dotyczące opłaty prowizyjnej nie zostały z pozwanym uzgodnione indywidualnie, jak również nie dotyczą głównych świadczeń stron w przypadku umowy pożyczki.

Sąd stwierdził także, iż opłata przewyższa kwotę udzielonej pożyczki. Jednocześnie nie jest wskazany tytuł jej pobrania i naliczenia. Natomiast jeżeli stanowi zwrot kosztów przygotowania umowy i jej obsługi, to nie sposób uznać by była ona w jakikolwiek sposób powiązana z rzeczywistymi wydatkami, które mogłyby być poniesione przez pożyczkodawcę. Ponadto nie odzwierciedla rzeczonych kosztów i przez to rażąco narusza interesy pozwanego, nakłada bowiem na nią obowiązki nieadekwatne do rzeczywiście ponoszonych przez pożyczkodawcę wydatków. Jeżeli zaś owa opłata jest po prostu wynagrodzeniem

dla pożyczkobiorcy z tytułu oddania do dyspozycji pożyczkodawcy określonej kwoty pieniężnej to należy wskazać, że tą funkcję pełni odsetki. Jednocześnie ustawodawca wyraźnie określił ich maksymalną wysokość. W umowie przewidziano oprocentowanie kwoty pożyczki (10% w skali roku - § 3, co w 2015 r. stanowiło maksymalne odsetki dopuszczone przez polskie prawo).

W tych warunkach, według Sądu, rzeczona opłata stanowi dodatkowe wynagrodzenie omijające tym samym zapisy o maksymalnych odsetkach umownych za korzystanie z cudzego kapitału, co zgodnie z art. 58 k.c. prowadzi do uznania rzeczzonego postanowienia za nieważne z mocy prawa.

Podsumowując stwierdzono, że postanowienie umowy przewidujące opłatę prowizyjną jest bądź nieważne, bądź jest klauzulą abuzywną i z tego powodu również nie wiąże pozwanego. W obu przypadkach pozwany nie jest zobowiązany względem powoda do uiszczenia należności nim przewidzianych.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r w sprawie opłat za czynności

za czynności radców prawnych w brzmieniu pierwotnym, mając na uwadze, iż powód wygrał sprawę w 53%,

W **apelacji** od powyższego wyroku, w części oddalającej powództwo, a także w części rozstrzygającej o kosztach procesu, powód zarzucił naruszenie:

1/ przepisów postępowania, a mianowicie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sporu, a to; okoliczności wynikających z treści zawartej na piśmie umowy pożyczki w zakresie ustalenia warunków związanych z całkowitą kwotą pożyczki oraz całkowitym kosztem pożyczki, a także pozostałymi jej warunkami;

- art. 339 § 2 k.p.c. poprzez odmowę przyznania za prawdziwe twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie oraz pismach procesowych powoda, a także poprzez nieuzasadnione uznanie, że twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych budzą uzasadnione wątpliwości, podczas gdy z treści tego przepisu wynika domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych, które może być obalone jeżeli okoliczności te budzą uzasadnione wątpliwości;

2/ przepisów materialnych, a mianowicie:

- art. 385<sup>1</sup> k.c. - poprzez uznanie, iż zapisy umowy pożyczki dot. opłaty operacyjnej są sprzeczne z dobrymi obyczajami i jako takie nie wiążą pozwanego;

- art. 720 k.c. - poprzez uznanie, iż umowa pożyczki została zawarta na mocy przepisów Kodeksu cywilnego, w momencie gdy do tej umowy powinny mieć zastosowanie przepisy ustawy o kredycie konsumenckim.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 2 i 3 poprzez zasądzenie roszczenia na rzecz powoda zgodnie z żądaniem pozwu; ewentualnie, w razie nie uwzględnienia żądania w pkt. 1 o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, w celu przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, iż wyrok w rozpoznawanej sprawie został wydany w postępowaniu uproszczonym uregulowanym w art. 505<sup>1</sup> do art. 505<sup>14</sup> k.p.c. Stosownie do treści art. 505<sup>9</sup> §1<sup>1</sup> k.p.c. w postępowaniu uproszczonym apelację można oprzeć na naruszeniu prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, czy na naruszeniu przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Ponadto jeżeli Sąd drugiej instancji przy rozpoznawaniu apelacji nie przeprowadził postępowania dowodowego (tak jak w przedmiotowej sprawie), uzasadnienie jego wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c.).

Odnosząc się do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego i procesowego, trzeba zwrócić uwagę, że prawidłowość zastosowania lub wykładnia prawa materialnego może być dopiero właściwie oceniona na podstawie prawidłowo ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Dlatego właśnie skuteczne zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego, zasługuje na uwzględnienie tylko wtedy, gdy ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997r., II CKN 60/97, OSNC 1997/9/128).

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. należy stwierdzić, iż pozbawiony jest on uzasadnionych podstaw. Wbrew temu zarzutowi, Sąd pierwszej instancji przeprowadził wszechstronne postępowanie dowodowe, poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i wyciągnął z nich właściwe wnioski. W pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy w sposób dostateczny wyjaśnił swoje stanowisko i zasadność przyjętych ustaleń, prawidłowo rozważając zebrany materiał dowodowy, nie naruszając zasad logicznego rozumowania, nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów wyznaczonych treścią art. 233 § 1 k.p.c., ani zasad doświadczenia życiowego przy ich ocenie. Tym bardziej, że stan faktyczny sprawy nie był sporny, a tylko sporna pozostawała kwestia charakteru opłaty prowizyjnej.

Wbrew zarzutom skarżącego, brak jest też podstaw dla uznania, aby Sąd pierwszej instancji naruszył przepis art. 339 § 2 k.p.c. Sąd jest zobligowany do uznania twierdzeń powoda przy beczynności pozwanego jedynie w przypadku braku wątpliwości co do zasadności pozwu. W art. 339 § 2 k.p.c. nie chodzi o prawne domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda. W omawianym przypadku sąd ocenia, czy okoliczności podane w pozwie nie budzą uzasadnionych wątpliwości albo nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Należy bowiem podkreślić, że przewidziane we wskazanym przepisie domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego - domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości. Sąd obowiązany nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach z punktu widzenia prawa materialnego (por. wyroki: z dnia 15 września 1967 r. - III CRN 175/97, OSNCP 1968, nr 8-9, poz. 142; z dnia 31 marca 1999 r., I CKU 176/97, Prok.i Pr.-wkł. 1999/9/30).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego art. 720 k.c. wskazać trzeba, że podstawę prawną dochodzonych przez powoda roszczenia należy upatrywać w przepisach kodeksu cywilnego regulujących umowę pożyczki (art. 720 k.c.), w ustawie o kredycie konsumenckim oraz w postanowieniach umowy pożyczki zawartej w dniu 15 czerwca 2015 r. (k. 28 - 30), która wprost odnosi się do przepisów kodeksu cywilnego i ustawy o kredycie konsumenckim. Rację ma więc apelujący, że Sąd Rejonowy nie rozważył postanowień umowy w świetle ustawy o kredycie konsumenckim, ale nie oznacza to, że wyrok nie odpowiada prawu, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Wbrew zawartym w apelacji wywodom zaskarżony wyrok nie narusza określonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. zasady swobody umów, w części dotyczącej uznania przez Sąd Rejonowy za nieważne postanowienia umowy pożyczki dotyczące wysokości opłaty operacyjnej.

Przepis art. 353<sup>1</sup> k.c. deklarując swobodę zawierania umów, wskazuje jednocześnie, że treść lub cel swobodnie ułożonego stosunku prawnego nie może sprzeciwiać się między innymi zasadom współżycia społecznego. W rezultacie zastrzeżenie w umowie pożyczki między konsumentem a osobą prowadzącą działalność gospodarczą w formie udzielania pożyczek, opłatę operacyjną w wysokości przekraczającej faktyczną wartość udzielonej pożyczki, nie mającej uzasadnienia ani w wysokości poniesionych kosztów, inflacji, ani w zyskach osiągniętych w ramach normalnej, rzetelnie prowadzonej działalności gospodarczej, jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W realiach sporu pozwanemu udzielono pożyczki w kwocie 2000 zł, z odsetkami w wysokości 10 % a dodatkowo kwota 2046,77 zł stanowiła opłatę operacyjną. Stopa maksymalnych odsetek w dacie zawarcia umowy, w czerwcu 2015 r. wynosiła 19%, a faktyczne oprocentowanie pożyczki wynosiło 280,99%. W świetle zasad doświadczenia życiowego i reguł obrotu gospodarczego nie sposób przyjąć, że prowadzona rzetelna, zgodna z prawem działalność gospodarcza, mogłaby przynosić zysk na poziomie około 100% rocznie. Takiej stopy zwrotu pożyczkodawca nie uzyskałby w warunkach zgodnej z prawem i zasadami uczciwego obrotu gospodarczego działalności gospodarczej. Dla oceny umowy stron w kontekście przesłanek przepisów art. 58 § 2 k.c. i art. 353<sup>1</sup> k.c. miarodajne jest również porównanie wartości świadczenia, które ze względu na wysokość ustalonej prowizji powód zamierzał uzyskać ze świadczeniem, jakie pozwana uzyskała w wyniku jej zawarcia. Pozwany tytułem zawartej umowy pożyczki otrzymał 2000 zł, zaś powód odsetki i opłatę operacyjną przekraczającą kwotę faktycznie udzielonej pozwanemu pożyczki. Tak określone w umowie obciążenie pożyczkobiorcy mogło się okazać dla niej rujnujące, pożyczkodawcy natomiast przysparzało korzyści nie dających się uzasadnić żadnymi racjami. Rażące zachwianie ekwiwalentności świadczeń przesądza zaś o sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego w z 13 października 2005 r., sygn. akt IV CK 162/05).

Zasadniczo należy zgodzić się z apelującym, że zawierając z pozwanym umowę pożyczki wykonała teoretycznie wszystkie obowiązki informacyjne określone ustawą o kredycie konsumenckim. Nie sposób jednak podzielić jego stanowiska, że w uwagi na brak w dacie zawierania umowy przepisów ograniczających wysokość prowizji ważne są postanowienia umowy w tym zakresie i nie podlegają one ocenie Sądu, w zakresie zgodności umowy z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami. Gdyby zastosować obowiązujący uprzednio przepis art. 7a ustawy o kredycie konsumenckim maksymalna kwota prowizji wynosiłaby 100 zł przy wartości pożyczki 2000 zł. Według obecnie obowiązującego art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim maksymalny całkowity koszt pożyczki od 2000 zł wynosiłaby 1100 zł. Z powyższych zestawień wynika, że kwota opłaty operacyjnej była rażąco zawyżona do faktycznie otrzymanej przez pozwanego pożyczki.

Jeszcze raz należy podkreślić, że według hipotezy art. 353<sup>1</sup> k.c. zasady współżycia społecznego ograniczają swobodę kontraktową, a art. 58 § 2 k.c. wyznacza granice dopuszczalnej treści czynności prawnej. Umowa sprzeczna z zasadami współżycia społecznego jest w tym zakresie bezwzględnie nieważna ze skutkiem ex tunc, a zatem zanim jeszcze dochodzi do czynienia z niej użytku (podobnie SN w wyroku z dnia 8 stycznia 2003 r. w sprawie o sygn. akt II CKN 1097/00).

Nie można więc zgodzić się z apelującym, że swoboda zawierania umów jest niczym nieograniczona i nie podlega żadnej ocenie Sądu, jeżeli tylko konsument został o nich poinformowany.

Sam fakt podpisania umowy sporządzonej na 5 stronach drobnym drukiem nie przesądza o faktycznym zrozumieniu przez pozwanego wszystkich zawartych w umowie informacji. Pozwany jako konsument była słabszą stroną umowy i wymagała objęcia go ochroną, szczególnie w realiach rozpoznawanej sprawy. Wzorzec przeciętnego konsumenta, należycie poinformowanego i uważnego musi być definiowany w odniesieniu do konkretnej sprawy i okoliczności zawieranej umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 r I CKN1319/00 OSNC 2003/5/73)

Przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. zawierający klauzulę generalną decydującą o abuzywności umowy wskazuje jednoznacznie, że działanie ochronne klauzuli generalnej odnosi się tylko do postanowień umów nieuzgodnionych indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa

i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Za nieuzgodnione indywidualnie uważa się takie postanowienia umowy, na treść których konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta

(art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.). Przejawem zasady swobody umów jest możliwość kreowania stosunków prawnych przy użyciu wzorców umownych, to znaczy w taki sposób, że określony przez jedną stronę wzorzec umowy wiąże drugą stronę, o ile tylko został jej skutecznie doręczony albo mogła się z łatwością dowiedzieć o jego treści, co nie dotyczy jednak umów z udziałem konsumentów, z wyjątkiem umów powszechnie zawieranych w drobnych, bieżących sprawach życia codziennego (art. 384 k.c.).

W przedmiotowej sprawie, bez wątpienia nie mamy do czynienia z uzgodnieniem indywidualnym. Ustawa wprost uznaje postanowienia przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi za nieuzgodnione indywidualnie (art. 385<sup>1</sup> § 3 zd. 2 k.c.). Aby uchylić domniemanie, że klauzula umowna zgodna z którąś z przykładowych klauzul wymienionych w art. 385<sup>3</sup> k.c. jest niedozwolonym postanowieniem umownym, należy wykazać, że została ona uzgodniona indywidualnie lub, że nie kształtuje praw i obowiązków konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając ich interesy mimo swego "niedozwolonego" brzmienia, tzn. nie spełnia przesłanek z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Podsumowując, należy przyznać rację Sądowi pierwszej instancji, że postanowienia umowy zawartej pomiędzy stronami w tym przedmiocie stanowią de facto ukryte wynagrodzenie pożyczkodawcy. Ponadto zapisy odnośnie tak określonej przez pożyczkodawcę opłaty, są niezwiązane z rzeczywistym kosztem pożyczki, gdyż pożyczkodawca zastrzegł z góry konieczność ponoszenia przez pożyczkobiorcę dodatkowych kwot, które nie odzwierciedlają rzeczywistych kosztów pożyczkobiorcy.

Przy czym błędne jest stanowisko Sądu Rejonowego, że jednym wynagrodzeniem powoda mogły być odsetki, ponieważ ustawa o kredycie konsumenckim przewiduje możliwość pobierania prowizji i innych opłat, ale jakie już zaznaczono wcześniej muszą być powiązane z wysokością udzielonej pożyczki i uzasadnionymi kosztami jej udzielenia.

Dlatego też przedmiotowe zapisy umowy pożyczki należało uznać za niewiążące pozwanego, czego skutkiem było oddalenie powództwa w tym zakresie.

Wobec braku przesłanek zmiany rozstrzygnięcia Sądu I instancji w kierunku postulowanym przez skarżącego, bezprzedmiotowym było weryfikowanie orzeczenia o kosztach procesu.

Z tych wszystkich względów należy uznać, że zaskarżone rozstrzygnięcie odpowiada prawu, a apelacja powoda podlega oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.